

*Bardzo się cieszę, że w tym roku po raz pierwszy rada miejska podjęła decyzję o obniżeniu taryfy za wodę. Można powiedzieć, że jest to moment przełomowy w życiu naszego miasta - mówi burmistrz Ząbek Robert Perkowski*

# Nowe (niższe) stawki za wodę

Foto: B.Śladowski



Tego nie spodziewali się nawet najwięksi optymiści: ząbkowscy radni podjęli uchwałę w sprawie wprowadzenia nowej stawki za wodę - obowiązującą od 1 września 2011 roku do 31 sierpnia 2013 r. stawkę w wysokości 6,18 zł za metr sześcienny wody zastąpiono nową, korzystniejszą dla mieszkańców.

Od 1 września 2013 roku cena za metr sześcienny wody wynosi 6,01 zł. Jest to może niewielka obniżka, bo zaledwie o 17 groszy na metr sześcienny wody, ale w sytuacji, gdy wszystko drożeje, można decyzję ząbkowskich samorządowców uznać za sensacyjną. Ale to nie wszystko. Burmistrz Robert Perkowski zapowiada dalsze działania, które w efekcie przyniosą kolejną obniżkę ceny za wodę w Ząbkach.

O ile koszt odprowadzania ścieków w Ząbkach jest porównywalny, a czasem nawet mniejszy niż w okolicznych miejscowościach, to cena za wodę może przyprawić o zawrót głowy, zwłaszcza gdy przychodzi płacić rachunki. Ząbki nie są producentem swojej wody: nie dość że miasto kupuje od Warszawy usługę w postaci uzdatniania wody, to jeszcze musi korzystać z warszawskiej oczyszczalni ścieków.

(dokończenie na str. 3)

# Nowe (niższe) stawki za wodę

Dokończenie ze str. 1)

- Płacimy nie tylko za tranzyt, ale i za bieżące koszty, które ta sieć generuje. Muszą być uwzględnione takie czynniki jak koszt usuwania awarii, rozbudowy sieci, remonty czy wycieki wody. Takie jednorazowe usunięcie awarii, to czasami grube tysiące złotych - wyjaśnia burmistrz Ząbek.

Decyzja o obniżeniu stawki za wodę nie jest z gatunku propagandowych. W Ząbkach policzono, że zwiększył się wolumen sprzedaży, gdyż jest coraz więcej odbiorców wody. A co za tym idzie, w przypadku awarii sieci, koszty jej usunięcia rozkładane są na dużą większą ilość metrów sześciennych.

- Bardzo się cieszę, że w tym roku po raz pierwszy

rada miejska podjęła decyzję o obniżeniu taryfy za wodę. Można powiedzieć, że jest to moment przełomowy w życiu naszego miasta - mówi burmistrz Perkowski. - Wprowadzają się to kilkuprocentowe, minimalne obniżki, pewnie niezauważalne przez większość odbiorców, ale wszystko idzie w dobrym kierunku i jest szansa, że cena za wodę będzie jeszcze niższa - deklaruje burmistrz.

Kolejnym ważnym czynnikiem, który wpłynąłby na obniżenie taryfy za wodę, byłoby wybudowanie własnej stacji uzdatniania wody. Od kilku lat władze miasta prowadzą rozmowy z urzędem marszałkowskim, który dysponuje właściwym gruntem pod tego typu inwestycję. Chodzi o działkę o pow. ok. 1,5 ha na terenie Drewnicy.

- Muszą być na niej zabezpieczone miejsca nie tylko pod tak zwaną strefę ochrony bezpośredniej, strefę ochrony pośredniej i całą dodatkową infrastrukturę. Jest to jedno z nielicznych miejsc, gdzie możemy bez kolizji z sąsiadującą zabudową taką stację wybudować - zauważa burmistrz Perkowski. - Wielokrotnie wydawało się, że uda się nam już przejść działkę, ale niestety, kwestie formalne bardzo się przeciągają. Mamy nadzieję, że jeszcze w tym roku uda nam się odkupić działkę, liczymy przy tym na 50% bonifikatę. Wówczas, o ile wszystko pójdzie zgodnie z planem, w przyszłym roku moglibyśmy opracować już projekt całej inwestycji.

Urszula Szaliłow